

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscryja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Montenegro. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Gminy Horodnica i Perediwanie w obwodzie Kołomyjskim obowiązały się założyć szkołę trywiałną w Horodnicy, i do utrzymania nauczyciela przyczynić się następującymi datkami:

- 1) Ofiarują gminy Horodnica i Perediwanie 8 obligacyi gminnych przynoszących rocznego procentu 55 złr. 54<sup>1</sup>/<sub>4</sub> kr. m. k.
- 2) Zapewniają na uposażenie nauczyciela 40 korcy i 8 garncy kukurudzy w wartości 146 złr. 34<sup>2</sup>/<sub>4</sub> kr.

3) Podjęły się zbudować własnym kosztem dom na szkołę, w którym także nauczyciel ma być umieszczony, i obowiązały się zarazem utrzymywać ten budynek zawsze w dobrym stanie, i sprawić potrzebne sprzęty szkole, jakoteż

4) dostarczać na opał lokalu szkolnego 9 kóp i 38 okłotów słomy rocznie, a

5) oświadczyły, że będą koszta czyszczenia szkoły pokrywać z procentów obligacyi długu państwa na 222 złr., którą kupiono za ofiarowaną tej szkole ze strony hr. Eugeniusza Dzieduszyckiego kwotę 100 złr. i za odebrany w kwocie 91 złr. 48<sup>1</sup>/<sub>4</sub> procent od przeznaczonych na tę szkołę i na nią przepisanych 8 sztuk obligacyi długu państwa.

Gdy tym sposobem wynosi roczny dochód tej szkoły 216 złr. 33<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kr., zostało dozwolone założenie szkoły w Horodnicy, i udowodnioną temi ofiarami dążność do poparcia nauki między ludnością wiejską podaje się z wyrazem należnego uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 26. września 1856.

#### Sprawy krajowe.

**Lwów, 17go października.** Egzamina popisowe młodzieży w Zakładzie naukowym w Dublanach uczącej się z przedmiotów w drugim półroczu wykładanych, mianowicie: z rolnictwa teoretycznego i praktycznego, z matematyki, chemii i botaniki, odbędą się publicznie także w dniach 27. i 28. b. m. — Dla przekonania się o postępach, jakie młodzież uczyniła w naukach, Komitet c. k. Towarzystwa gospod. galic. wyznaczył komisję, do której zaprosił następujących Członków Towarzystwa: *WW. Maurycego Kraińskiego, Szymona Krawczykiewicza, Franc. Strońskiego, Mikołaja Lipińskiego i Kornela Krzczunowicza* na dzień 27go b. m. do rolnictwa i matematyki, a zaś *W. Felicjana Laskowskiego, JW. Włodzimierza hr. Russockiego, WW. Jacentego Łoharzewskiego, Mikołaja Lipińskiego i Gabryela Millinga* na dzień 28go b. m. do chemii i botaniki.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

(Nowiny Dworu. — Słabość Arcyksięcia Albrechta. — Pogłoska o przybyciu Cesarza rosyjskiego do Wenecyi. — Popisy marynarki.)

**Wiedeń, 17. października.** Ich Cesarzewiczowski Mości Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia przybędą we środę dnia 22. b. m. z Ischl do Schönbrunu, gdzie dnia 23. spodziewana jest Cesarzowa Marya Anna w przejeździe z Włoch do Pragi.

— Jej Mość Cesarzowa Marya Anna jadąc w najściślejszem inkognito z Werony, stanęła dnia 8. października w Trydencie. Dnia 9. zrana była Najjaśniejsza Pani na nabożeństwie w kościele seminarzyckim, a potem udała się w dalszą podróż do Botzen dla spędzenia tam kilka dni z najdostojniejszą Arcyksiężną Maryą Elżbietą, wdową po Jego ces. Mości najdostojniejszym Arcyksięciu Rainerze. Sądzą, że Jej Mość Cesarzowa znówu tutaj przybędzie, a potem do Werony odjedzie.

— *Litogr. koresp. austr.* donosi: Chociaż ból w nodze Jego Cesarzew. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta nie zagraża najmniejszym niebezpieczeństwem, nieustępuje jednak z taką łatwością, jak się spodziewano; pomimo nieustającej pomocy lekarskiej nie mógł dostojny pacjent poruszać dotąd uszkodzoną nogą.

Od chwili tego nieszczęsnego upadku musiała noga zostawać bez ustanku w jednej postawie, i dopiero 11. b. m. próbował Arcyksiążę postąpić kilka kroków; dalsze próby miarkować się muszą stopniowo od dnia do dnia; zaczęto dopiero za kilka dni spodziewać się można zupełnego wyzdrowienia Jego Cesarzew. Mości. Z wyjątkiem tego bólu wszakże jest stan zdrowia Jego Cesarzew. Mości jak najpomyślniejszy.

— Z **Wenecyi** piszą, że wiadomość zawarta w dziennikach niemieckich o wynajęciu hotelu San Marco dla J. M. Cesarza rosyjskiego jest całkiem bezzasadna.

— Statki c. k. eskadry stojącej obecnie pod Pola mają dnia 18go b. m. odbyć gonitwę na morzu w przytomności Jego Cesarzewiczowskiej Mości naczelnego komendanta marynarki Arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana.

### Ameryka.

(Grellet i Carpentier ujeści. — Meeting stronnictwa republikanów. — Spisek niewolników. — Wiadomość z Kansas i z Ameryki centralnej.)

Okręt „**Azya**“ przywiózł pocztę z **Nowego Jorku** z 1go paźdz. i 950.695 dolarów w gotówce. Dnia 28. września odplynął okręt „**Chersonese**“ z Portland do Liwerpolu. Pomiedzy pasażerami jego znajdowali się Mr. Goddard i więzień jego Louis Grellet, Eugene Auguste Parrod i Carpentier, którzy okradli kolej północną. Oprócz kuponów znaleziono przy nich wiele gotówki. Okręt „**Illinois**“ przywiózł z Kalifornii 1.867.148 dolarów i pomyślnie wiadomości z kopalni. W Panamie obiegała pogłoska o traktacie pokoju między Walkerem i prezydentem Kostariki. Podług innych doniesień zajmował Schlessinger ze znaczną siłą zbrojną groźne stanowisko naprzeciw Walkera. W Nowej Grenadzie wybuchło podczas instalacji generała Calvo powstanie, przyczem zginęło wiele ludzi. Podług doniesień z Hawany werbowano w tem mieście ochotników dla Walkera. Sir Henry Holland miał konferencyę z prezydentem Pierce.

Z **Nowego Jorku** piszą gazecie *Times* pod dniem 27go września: „Przedwczoraj odbył się tu przed giełdą kupiecką jeden z największych i najpoważniejszych metyngów politycznych, jakie się kiedy w Nowym Jorku wydarzyły. Ulica była przepełniona ludźmi, słuchacze zajmowali schody, bramy, okna, altany i dachy, jak daleko oko zasięgnąć mogło. Powodem było to, że Mr. Banks, mowca w izbie reprezentantów, któremu partya republikańska zawdzięcza teraźniejsze swe stanowisko, zapowiedział publiczną rozprawę dziennych kwestyi. Mr. Banks starał się przedwszystkiem udowodnić, że statek państwa stoi partya republikańska i dla tego zasługuje na zaufanie i przychylność powszechną. Godził szczególnie na politykę zabobczą, wypowiedzianą w gorszącym manifestie na konferencyach w Ostendzie, okazując jak bezczelnie chciano Stany Zjednoczone w obliczu świata okryć niestawą. Polityka taka, mówił, istotna jest kradzież kraju. Nie przymawiam, mówił Mr. Banks dawniejszym zaborem, wymagało tego narodowe bezpieczeństwo, i przyczyniło się do naszej pomyślności, ale mówię o tych wyspach, które nasi bracia w państwach południowych obwołują naszymi wyspami na morzu południowem. Nie potrzeba nam tych wysp, dopokąd należą do narodów, z którymi w zażyłości zostajemy. Tak jak są, lepiej nam przysłużają. Gdybyśmy np. zajęli wyspy Sandwichskie, wbrew woli innych mocarstw, musieliśmy na dalekich wodach utrzymywać flotę wojenną, jakiej nasza ojczyzna nigdy nie chciała i któraby się bez narazenia naszych instytucyi ostać nie mogła. Patrzenie na wyspę Kubę. Leży nie dalej jak 130 mil od naszych portów handlowych. Jej handel podnosi się, jej przemysł wzrasta, a przecież nie więcej jak 25% całego jej komercyjnego kapitału wpływa do Stanów Zjednoczonych; dalsze 75% rozechodzi się na kraje angielskie lub inne europejskie. Zkądże to pochodzi? Ztąd, żeśmy rząd i ludność tej wyspy przerażili i odepchnęli od siebie pogrózkami inwazyi i aneksacyi, zamiast iż byłoby lepiej, mądrzej i pożyteczniej utrzymywać z nimi stosunki przyjacielskie. Dla czegoż nie mielibyśmy z Ameryką południową i centralną zachowywać ten sam system przyjacielski na traktatach wzajemności opartej komunikacyi, który tak świetnie ustalił się w Kanadzie i w posiadłościach angielskich? Otóż my (republikanie) proponujemy, ten system traktatów wzajemności zaprowadzić w miejsce owej doktryny rozboju i gwałtu, która na wschodzie i zachodzie nasze imię zhańbiła.“

Ostatnie doniesienia z **Texas** wspominają o szeroko rozgałęzionym spisku niewolników w hrabstwie Colorado na ludność euro-



pejską. Dzień 7. września był przeznaczony do wyprawienia rzezi; późno w nocy mieli spiskowi powstać równocześnie, małemi oddziałami napadać pomieszkania i mordować wszystkich mieszkańców z wyjątkiem młodych dziewcząt. Zamiar ten jednakże został odkryty; 200 murzynów uwieziono już i rozpoczęto śledztwo; znaleziono przy nich mnóstwo pistoletów, nożów, strzelb i amunicji. Hasłem ich było: „W pień wyciąć!“ Trzech hersztów powieszono w piątek (5. paźdz.). Kilku Meksykanów niższej klasy, którzy mieli udział w tym spisku, wypędzono z kraju, i niewolno im nigdy już powracać do tego hrabstwa.

Z Kansas otrzymano wiadomość paropływem „David Patum“, który zawinął do St. Louis, z załogą 350 Missurów. Na rozkaz gubernatora Geary złożyli ci ludzie broń i powracali do domu. Wojsko Unii zajęło Lawrence i ujęło w niewolę 90 ludzi z wojska generała Lane. Wojsko generała Reed było zwinięte i rozeszło się, a gubernator Geary stał w 1000 ludzi w Leecompton. Ucieczka Lane'go do Nebraska potwierdza się.

Co do stosunków angielskiej posiadłości w Honduras tyle donoszą z Truxillo, dnia 15. a z Belize dnia 27. sierpnia, że na wyspach Bai ustala władza angielska. Oficerowie angielskiego okrętu „Cossack“ oznajmili Królowi Moskito, że się skończył protektorat angielski, a tem samem i panowanie Króla Moskito. Walkera dekret blokady zastanawiał. W Belize i Omoa dały się czuć dnia 5. sierpnia gwałtowne wstrząśnienia ziemi.

## Portugalia.

(Granice Angoli. — Projektowany telegraf.)

**Lizbona**, 9. października. Niedawno zajęli Portugalowie na nowo zatokę Ambriz na zachodnim wybrzeżu Afryki, i ogłosili, że zatoka razem z rzeką Ambriz stanowią ma dotąd granicę prowincji Angoli. W Ambriz urządzono dom celny. — Niejaki pan Gattai zaproponował rządowi portugalskiemu założenie telegrafu elektrycznego między Portugalją i Brazylią.

## Hiszpania.

(Nowe ministerjum.)

**Madryt**, 12. października. Ministerjum podało się do dymisji, Królowa przyjęła ją. Jej król. Mość poruciła marszałkowi Narvaez utworzenie nowego gabinetu, ofiarując mu prezydenturę.

— Depesza telegraficzna z **Madrytu** z 13. października donosi: Skład nowego gabinetu jest następujący: Spraw zagranicznych Pidal, finansów Seivas, spraw wewnętrznych Nocedal, sprawiedliwości Arazala, wojny Urbistondo, marynarki generał Lersundi. Miejsce generała Dulce, jeneralnego kapitana Madrytu, zajął generał Sanz. Generał Pezuela mianowany został jeneralnym dyrektorem kawalerji.

Paryski dziennik *Verite* podaje listę nowego ministerjum, którego prezydentem jest Narvaez. Wiadomość tę potwierdzają depesze telegraficzne z Madrytu.

## Francya.

(Nowiny dworu. — Wyjazd do Compiegne. — Ujęcie zbiegłych złodzieiów. — Fregata „Radezky“. — Doniesienia z Tunetu.)

**Paryż**, 14. październ. Jak donosi *Monitor* przyjmował Cesarz wczoraj generała Kheredine, który z polecenia Beja Tunetu przywiózł kołyskę dla następcy tronu. Tego samego dnia był przyjmowany u Cesarza wojskowy gubernator Lombardji, generała kawalerji hrabi Gyulay. — Ich Mość Cesarstwo odjeżdżają 19go października do Compiegne, gdzie myślą zabawić trzy tygodnie. Wszystkie dotychczasowe zaproszenia ograniczają się na 8 dni tylko. Książę Bassano został wezwany z Belgii, by objął niezwłocznie swój wysoki urząd przy dworze.

— Do Lorient przybyła 9. b. m. fregata austriacka „Radezky“; wieczorem udali się oficerowie na ląd. — Pan Ronceray, który z polecenia dyrekcji północnej kolei jeździł za zbiegłymi przyniewiercami do Ameryki, powrócił już do Paryża. W chwili odjazdu swego z Nowego Yorku byli już bracia Grellet i Perrault zamknięci w więzieniu tamtejszem Carpentiera, i innych współwinowajców już miano na oku, i zapewne do tej chwili także są uwięzieni.

— Z **Marsylii** piszą z 11. października: Z przyczyny, że z kasztelów miasta Tunetu nie dano salw zwykłych dnia 15. sierpnia, w rocznicę imienia Cesarza Ludwika Napoleona, wysłano z Paryża powtórny rozkaz żądać satysfakcji. Bej tunetański wystąpił przed konsulem francuskim. Wojska beja wysłane na asystencję poborcom podatkowym doznali napaści Beduinów. Przygotowuje się nowa wyprawa wojenna.

## Włochy.

(Zajęcie z Toskanią w Turynie zgodzone. — Przedstawienie w amfiteatrze w Florencji.)

— Według doniesienia wychodzącego w Genuy dziennika *Corriere marcantile* załatwiono w drodze dyplomatycznej nieporozumienie, jakie ostatniemi czasy zaszło między rządem sardyńskim i tokańskim.

— Lord John Russell przybył dnia 8. b. m. do Piz.

Z **Floreny** piszą z 6. października do *Allgem. Zeitung*: Wczoraj odbyło się pierwsze przedstawienie w amfiteatrze zbudowanym w ogromnych rozmiarach na placu Maryi Antoniny, a na

które oczekiwali mieszkańcy miasta od dawniejszego już czasu z wielką niecierpliwością, zwłaszcza ze część publiczności przywiązywała do tej sprawy pewne znaczenie polityczne. Niejaki Leonard Nanni z Prato wybudował ten amfiteatr wielkim kosztem, a 28. z. m. miano otworzyć go przedstawieniem narodowo-historycznym z czasu republiki florentyńskiej i syeńskiej, gdy w tem 27go zniknęły nagle afisze i rozeszła się pogłoska, jakoby przedsiębiorca otrzymawszy w ostatniej już chwili wiadomość o zakazie przedstawienia tej sztuki utopił się miał z rozpacz w rzece Arno. Pogłoska ta była prawdziwa, lecz tylko co do smutnego zgonu przedsiębiorcy, który 27go skoczył w biały dzień do rzeki i utonął. Zakaz rządowy ścigał się jednak tylko do niektórych punktów programu, smutny zaś stan majątku spekulanta przyprawił go o tę rozpacz. Pozostawił on liczną rodzinę, i żalowano go powszechnie. Muncypalność przyczyniła się też ze swojej strony do ułatwienia zapowiedzianego przedstawienia. Opowiadano sobie ostatnich dni pod sekretem, że te wspomnienia pełnej chwały przeszłości posłużyć mają pewnym stronnictwom do demonstracji politycznej. Przedstawienie odbyło się wczoraj o godzinie 4 po południu; pogoda sprzyjała jak najpiękniejsza i zebrało się około 20.000 widzów w amfiteatrze, który mógłby łatwo 30.000 pomieścić. Rząd powziął wszelkie środki ostrożności, rozstawił strażę tak zewnątrz jak i wewnątrz gmachu z bronią jak upewniana nabitą, a oprócz tego stały konne pikety nietylko na placu przed amfiteatrem, lecz także i na przytykających ulicach. Sztukę przedstawiającą powrót postów florentyńskich z Neapolu po zawarciu pokoju zaszczytnego w lutym 1415 odegrano w porządku, lecz bez wielkiego powodzenia, gdyż nieodpowiedziała oczekiwaniom żadnego stronnictwa. Na zakończenie spalono jeszcze przed zachodem słońca bengalskie ognie, co się nienajlepiej wydało i rozsmieszyło tylko publiczność. Z liczby 180 łóż tylko mniejsza ich część była zajęta; a z dworu wielko-książęcego nie było nikogo.

## Niemce.

(Ranti zpod Ryffu. — Nowiny dworu saskiego. — Zapowiadają nowe konferencye paryskie.)

**Berlin**, 13. października. Przedwczoraj wieczór przybyło tu dziesięciu rannych w potyczce na przylądku Tres Forcas z załogi korwety „Danzig“. Zabawią tutaj 3 dni, ażeby po trudach podróży odpocząć, nim do Gdańska powrócą. Koledzy ich w Gibraltarze oczekiwac będą na miejscu korwety „Danzig“ i z nią do Prus powrócą.

— Zaślubiny Jego królewicz. Mości Wielkiego księcia następcy tronu Toskanji z Jej królewicz. Mością księżniczką saską Anną nie nastąpią przed końcem tego roku i odbędą się w Dreźnie w nadwornym kościele katolickim. Jego królewicz. Mość księżę Jęrzy, przybędzie 24. października znowu do Drezdna.

*Neu Preus. Ztg.* utrzymuje, że projekt zwołania nowej konferencyi paryskiej wyszedł najprzód od rządu rosyjskiego. Francya zapytała następnie i inne gabinety o zdanie, i wszystkie z wyjątkiem Anglii przystały na tę propozycję. Według dalszych doniesień dziennika wspomnionego mianowanym jest zastępcą rządu rosyjskiego p. Brunow, cesarsko-rosyjski poseł przy dworze berlińskim. Był on już na pierwszej konferencyi drugim pełnomocnikiem rosyjskim, a przyszła konferencya składać się ma z tych dyplomatów, którzy obok nadzwyczajnych pełnomocników reprezentowali wówczas rządu państwa swego.

## Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia.)

**Warszawa**, 14. października. *Gazeta warszawska* ogłasza następujące ulaskawienie: Najjaśniejszy Pan na przedstawienie jo. księcia namiestnika Królestwa najmiłościwiej dozwolił raczył przebywającym we Francji wychodźcom polskim, Waleryanowi Głębowskiemu vel Głębocickiemu i Gustawowi Kosińskiemu, powrócić do kraju na zasadach ukazu najwyższego z dnia 27. maja r. b.

## Rosya.

(Wdowom po żydach pozwolony powrót do kraju. — Reskrypt cesarski do księcia Pawła Esterhazego. — Dyplom Cesarski. — Towarzystwo żeglugi parowej. — Rozpoznanie koryta na Dniestrze. — Okręt austr. „Arcyksiążę Max.“ — Stan cholery w Symferopolu.)

**Petersburg**, 6. paźdz. Dziennik senatu podaje następujący ukaz wydany dniem przed koronacją:

„Owdowiałym i rozwiedzionym żydówkom, z poddaństwa rosyjskiego, których mężowie byli cudzoziemcy, ma być dozwolony powrót do poddaństwa rosyjskiego za złożeniem dowodów, że owdowiały lub rozwiodły się nieopuszczając ojczyzny. Dzieci z takich małżeństw mają aż do pełnoletności pozostać przy matkach, poczem muszą się oświadczyć, czy chcą zostać poddanymi Rosyi czy też przenieść się do innego kraju.“

*Invalid ruski* ogłasza teraz następujący reskrypt cesarski do księcia Pawła Esterhazego:

„Pragnąc przy sposobności koronacji Naszej, którą zaszczyciłęś Wasza księżęca Mość obecnością swoją jako nadzwyczajny poseł Jego Mości Cesarza Austrii, dać Mu dowód szczególnej Naszej życzliwości, nadaliśmy panu załączone tu insygnia orderu Śgo Jędrzeja w brylantach i zapewniamy Go o Naszej przychylności.“

Alexander.“



— Dzienniki ogłaszają następujący dyplom cesarski: Do naszego generała-adjutanta, ministra dworu naszego i przewodniczącego w departamencie pocztowym, generała piechoty Adlerberga.

W dowód serdecznej naszej wdzięczności za długoletnią i godną pochwałę służbę waszą tronowi i ojczyźnie, w ciągu której wielkopomny nasz ojciec zaszczycał was stale szczególnem zaufaniem i przyjaźnią, oraz w nagrodę słuszenie wam się należąca za waszą przykładną czynność i niezmiernie trudne połączone z pełnieniem rozległych i skomplikowanych obowiązków, wam powierzonych, głównie z okoliczności świętej koronacji naszej, mianujemy was najmilszemu kawalarem załączonego przy niniejszym orderu świętego apostoła Andrzeja pierwszego wyznawcy z brylantami, pozostając na zawsze dla was niezmiennie życzliwi.

Aleksander.

Moskwa 26. sierpnia 1856.

— Przywilej nadany rosyjskiemu towarzystwu żeglugi parowej jest teraz przedmiotem uwagi powszechnej. Łatwo przewidzieć, że towarzystwo rosyjskie przyniesie znaczny uszczerbek zagranicznym stowarzyszeniom żeglugi, a mianowicie i pierwszych chwilałach po skutecznieniu tego przedsięwzięcia, które technicznie zresztą bardziej patriotycznym niż kupieckim duchem. Rosya zamyśla komunikacje morskie na wielkie rozmiary, gdy tymczasem wybrzeżna jej żegluga podpadła; poświęca znaczne kapitały w zamiarach dalekich jeszcze od urzeczywistnienia, a zaniedbuje budowę gościńców publicznych dla połączenia głębi kraju z miejscami portowymi, chociaż komunikacje te stały się już rzeczą konieczną.

I tak jest Mikołajów dalej od Odessy odległy, jak na przykład przylądek dobrej nadziei od Londynu, lub Wiedeń od Paryża, a podróż z Odessy do Taganrogu natrąca dziesięćkrotnie więcej trudności niż żegluga z Liwerpola do jakiegobądź punktu głównego w Ameryce północnej.

Rosyi nie chodzi też tyle o ułatwienie jazdy dla osób i komunikacji między szczególnie portami rosyjskich krajów południowych — gdyż niewiele tamtędy podróżuje — lecz raczej o łatwe i tanie przewożenie produktów krajowych; zamiarowi jednak temu nie odpowie żegluga parowa zwłaszcza co do produktów surowych stanowiących główne obroty handlowe w portach rosyjskich.

Słychać, że kapitan Magnan z okrętu „Lyonnais,” a właściwie towarzystwo któremu służy, rozpoznawać ma wkrótce bieg Dniestru, a lekkim paropływem francuskim chcą na próbę płynąć w górę tej rzeki jak tylko można najdalej. Po zbudowaniu wschodniej kolei galicyjskiej nastąpi też i znaczny rozwój handlu przewoźnego z Odessy do Niemcy północnej na Galicyę. Wszystko więc, co tylko potąd wychodzi z Lewantey Dunajem lub portami morza śródziemnego do Niemcy północnej, wysłane będzie na przyszłość krótszą drogą na Odessę, a jeśli powiedzie się urządzić żeglugę holowniczą na Dniestrze, natenczas Galicya mogłaby wielkie odnieść korzyści.

Przedwczoraj rozpoczął urzędowanie swoje w Odessie nowo mianowany gubernator miasta generał-major hrabia Alopeus.

W zatoce pod Odessą stoi teraz okręt austriacki „Arcyksiążę Max,” i wydaje się bardzo dobrze. Jestto największy i najpiękniejszy ze wszystkich znajdujących się tu obecnie okrętów i sprawdza się na nim ten sąd niemal powszechny, że austriacka marynarka handlowa prześcignęła wszystkie inne co do trwałości budowy i zdolności kapitanów okrętowych. Zwykle przyznają kupcy nie tak łatwo obce zasługi i wartość, lecz dzielność austriackiej marynarki handlowej okazuje się przy każdej sposobności, gdzie idzie o nabycie okrętu takiego; za austriacki płacą bowiem zawsze drożej, niż za jakikolwiek inny. Okręt wspomniany zabrać może na pokład około 10.000 czterwartów zboża.

— Z Symferopola donoszą, że liczba chorych, która w marcu wynosiła 15.000, i do której dodano jeszcze 15.000 rannych z lazaretów polnych, zmniejszyła się teraz na 1200. Dnia 18. lipca opuściły Siostry miłosierdzia szpitale, a wszyscy ich z rozrzewieniem żegnali.

## Księstwa Naddunajskie.

(Przejazd księcia Schwarzenberga.)

O przyjeździe Fzm. księcia Schwarzenberga do Gałacza pisze *Kronst. Ztg.* z 6go b. m.: Księcia przyjmowano w tem miejscu z wszelkimi przynależnymi mu honorami, a na powitanie ustawiono w paradzie jedną kompanię wojsk multzańskich z choregwią i muzyką. Książę oglądał zszczególną uwagą te punkta, z którymi zetknąć się ma kolej żelazna po jej wyjściu z Siedmiogrodu do księstw naddunajskich, a przede wszystkim rozpoznawał miejscowość, którądy wytknięta być ma linia siedmiogrodzkiej kolei żelaznej do Gałacza. J. Excelencya, kajmakan multanski, wysłał swego adjutanta, pułkownika multńskiego, z Jass do Gałacza na przyjęcie JO. księcia i dla asystowania mu w podróży przez Multany aż do granicy siedmiogrodzkiej. W ciągu całej podróży przyjmowano Fzm. księcia Schwarzenberga jak najświetniej, a uszkodzony wielki most na Serecie naprawiono z wszelkim pospiechem dla ułatwienia mu przejazdu.

## Montenegro.

(Wyplata rocznego wsparcia.)

Z nad-granicy czernogórskiej piszą do gazety zagrabskiej z 4. b. m.:

„Od 4 dni bawi w Cetynii nowy konsul rosyjski z Raguzy; książe Daniel z żoną przyjmowali go z największą uprzejmością.

Konsul przywiózł zaległe od czasu wojny ostatniej uposażenie rosyjskie.“

## Turecja.

(Poseł perski do Francji.)

Z Konstantynopola piszą do *Indep. belge*: „Podług doniesień otrzymanych w Konstantynopolu 4. paźdz., przybył do Trebizondy nadzwyczajny perski poseł wyprawiony do Paryża z czterema pięknymi końmi perskimi i innymi kosztownymi upominkami dla Cesarza Francuzów. Oczekiwano francuskiego paropływu Roland, który miał posła zabrać do Francji.“

## Azya.

(Doniesienia z Persji.)

Z Persji donoszą, że wyprawa Dzafr-Kah-Khana na Turkomanów i buntowniczych Tikoizów powiodła się. Khan pobił ich i rozprószył. Szach obdarzył go za to szablą wysadzaną brylantami. Horda Tikoizów miała liczyć 12.000 ludzi. — Poselstwo perskie przybyło w powrocie z Petersburga do Tabridy.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż.** 16. paźdz. Wczoraj wieczór 3 proc. renta 67.17<sup>1/2</sup>. *Monitor* donosi, że według raportu generała Randon z dnia 8. b. m. powstanie w Kabylii uważać można za zupełnie przytłumione. — *Dziennik Revue contemporaine* donosi w drodze półurzędowej, że ambasadorowie mocarstw zachodnich wprawdzie odwołani będą z Neapolu, floty jednak dopiero wtedy mają odpłynąć, gdyby zagrożone było bezpieczeństwo bawiących w Neapolu poddanych francuskich lub angielskich.

**Paryż.** 16. paźdz. Słychać, że flota w Tulonie stoi w pogotowiu do odpłynięcia, gdyż według depechy z Ajaccio z dnia 14. b. m. admirał Dundas stosownie do otrzymanych rozkazów już odpłynął z swą eskadrą. — Według doniesienia z Madrytu przywrócono zupełnie konkordat i zasuspendowano ustawę względem desamortyzacji.

**Paryż.** 17. paźdz. Wczoraj wieczór renta 3proc. 66.85. — Generał Goyon mianowany został komendantem francuskiego korpusu armii w Rzymie. — *Monitor* donosi, że Cesarzowa przyjmowała uroczyście małżonkę ambasadora hiszpańskiego. — Brat wicekróla Egiptu złożył Cesarzowi swe uszanowanie. — Projekt ustawy względem zniesienia ceł prohibicyjnych został zmieniony; pobór tych ceł ma ustać dopiero w r. 1861.

**Londyn.** 16. października. Na pogłoskę, że bank niedaje zaliczek na papiery publiczne, spadły konsole na 98<sup>3/8</sup>.

**Turyń.** 15. październik. Tutejsze dzienniki donoszą o krwawych zajściach w Medolla w państwie kościelnym między mieszkańcami a żandarmeryą. Jeden z żandarmów został zabity, kilku żołnierzy rozbroiło pospólstwo. Władze użyły stosownych środków do przywrócenia prawnego porządku.

**Malta.** 9. paźdz. Francuski paropływ „Durando,” który pierwotnie przeznaczony był do Ajaccio, otrzymał rozkaz powrócić do Tulonu. Admirał Houston Stewart bawi jeszcze w Malcie na pokładzie okrętu „Hanibal.“

**Konstantynopol.** 10. paźdz. Nowy projekt organizacji księstw naddunajskich przedłożony został ambasadorom mocarstw pierwszego rzędu. Generał-major Omer Basza mianowany został komisarzem Porty na konferencyę względem żeglugi na Dunaju. Przesilenie ministeryalne trwa jeszcze. Na giełdzie panuje wielki popłoch, kurs piastrow spadł o 5%. Rząd odroczył wydanie koncesyi francuskiemu towarzystwu żeglugi parowej. — *Journal de Constantinople* donosi o politycznej między Czerkiesami a Rosyanami nad rzeką Łabą. Rosyanie mieli stracić 800 jeńców i 16 dział; Czerkiesi pod dowództwem Sefer Baszy opanowali plac bitwy. Także z-nad rzeki Kuban mieli Rosyanie cofnąć się z znaczną stratą, zostawiając pięć dział w ręku Czerkiesów. — Porta przestała już wysyłać wojska do Antivari. — Perski ambasador Ferik Khan leży w Ezerum chory na febrę.

**Ateny.** 11. paźdz. Król spodziewany z powrotem w listopadzie.

**Bagdad.** 21. września. Sir Murray odjedzie na zimę do Bombaju. Nieporozumienie między Anglią a Persją trwa jeszcze.

## Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

**Ołomuniec.** 9. października. Spęd byłta rzeźnego na dziesiętym targu wynosił 106 sztuk wołów. Najwyższa cena za parę wołów ważących 840 funtów mięsa i 120 funtów łożu była 537r. 30kr. w. w.; najniższa cena za parę ważącą 520 funtów mięsa i 40 funtów łożu 310r.; przeciętna cena za parę wołów ważących 730 funtów mięsa i 90 funtów łożu 443r. w. w. — Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi około 1500 wołów.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. października.

Hr. Karnicki Feliks, z Rogużna. — Hr. Siemiński Konstanty, c. k. szambelan, z Magierowa. — Hr. Borkowski Edward, z Dubiecka. — Hr. Starzyński Michał, z Olejowa. — PP. Obertyński Leopold, z Stronibab. — Kruszyński Henryk, z Brodów. — Morawski Konst., z Pohorzec. — Mysłowski Józef, z



Złoczowa. — Komarnicki Bolesł., z Jackowic. — Dulski Edw., z Ilawca. — Romaszkan Mikołaj, z Krakowa. — Sanek Wacław, z Przemysła. — Mauthner Maciej, c. k. przełożony powiat., z Gródka. — Pietruski Teofil, z Krakowa. — Petrowicz Franc. Ksaw., z Wołoskowa. — Zaremba Bolesław, z Oskrzyniec. — Stecher Ferd., c. k. radca sądu obw., z Złoczowa. — Fanger Wilhelm, c. k. inspektor podatk., z Stryja. — Terlecki Feliks, z Skorodna. — Peteani Steinberg Walenty, z Olomuńca.

Dnia 19. października.

Baron Brunicki Maur., z Lubienia. — Baron Doliniński Winc., z Dolinian. — PP. Kosiński Paweł, c. k. przełożony powiat., z Bóbrki. — Smólski Apolinary, z Więdnia. — Glowacki Wład., z Krakowa. — Wiszniewski Henr., z Dobrzań. — Stupnicki Wacław, z Szybowiec. — Geringer Adolf, z Malawy. — Ochocki Kalixt, z Białobóźnicy. — Pohorecki Roman, z Żółkwi. — Jędrzejowicz Maxym., z Zniatyna. — Starzyński Stanisław, z Derewni. — Ubysz Wacław, z Ostobuża. — Nahurowski Antoni, z Czernicy.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 18. października.

PP. Ortyński Antoni, c. k. radca sądu obw., do Sokala. — Laskowski Feliks, do Złoczowa. — Zaremba Bolesł., do Błotny. — Romański Hipolit, do Łuki. — Strzelecki Bronisl., do Plichowa. — Jaworski Mik., do Kobylnicy. — Kunaszewski Damazy, do Wojniłowa.

Dnia 19. października.

PP. Król Michał, r. k. kanonik, do Uniowa. — Fastenberger, c. k. kapitan, do Dembicy. — Mniszek Wład., do Przemysła.

**Kurs lwowski.**

Dnia 18. października.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	49	4	52
Dukat cesarski . . . . .	4	54	4	57
Półimperyj zł. rosyjski . . . . .	8	27	8	30
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	38	1	39
Talar pruski . . . . .	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr. . . . .	80	—	80	30
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne . . . . .	73	45	74	20
52 <sup>o</sup> Pożyczka narodowa . . . . .	82	15	83	15

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 16. października.

w przecięciu

Obligacje długu państwa . . . . .	5%	za sto 81 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	81 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>
detto pożyczki narod. . . . .	5%	n 82 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> 83 83 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	83 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>
detto z r. 1851 serya B. . . . .	5%	n —	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . .	5%	n —	—
Obligacje długu państwa . . . . .	4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	n —	—
detto . . . . .	4%	n —	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . .	4%	n —	—
detto . . . . .	3%	n —	—
detto . . . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	n —	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	—	n —	—
detto . . . . .	—	n —	—
detto . . . . .	—	n 105 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	105 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> %	n —	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . .	5%	n 93 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	93 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . .	5%	n —	—
detto galicyjskie i węgierskie . . . . .	5%	n 74 74 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	74 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
detto krajów koron. . . . .	5%	n —	—
Akcyje bankowe . . . . .	—	n 1062 1060	1060 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akcyje n. a. Tow. cskp. na 500 zlr. . . . .	—	n 565 566 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	565
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. . . . .	—	n 329 325 328	322
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. . . . .	—	n 2642 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2642 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 zlr. . . . .	—	n —	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr. . . . .	—	n —	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 zlr. . . . .	—	n —	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. . . . .	—	n 532 535 540	536
Akcyje austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr. . . . .	—	n —	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 zlr. . . . .	—	n 76	76
Renty Como . . . . .	—	n —	—

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 16. października.

w przecięciu

Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur. . . . .	106 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> l.	106 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> fl. . . . .	105 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1/2 l.	105 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	122	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	78 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> l.	78 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań. . . . .	—	2 m.

	za sto	w przecięciu
Londyn za 1 funt. sztrl. . . . .	10-20 18 19 l.	10-19 3 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	104 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	104 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	123	123 2 m.
Paryż za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	258 256 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	257 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	—	T. S.
Cesarskie dukaty . . . . .	9 <sup>3</sup> / <sub>2</sub>	9 <sup>3</sup> / <sub>2</sub> Agio.
Dukaty al marco . . . . .	—	— Agio.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 17. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83<sup>1</sup>/<sub>8</sub>-83<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 93 — 93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje długu państwa 5% 81<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 82, detto 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 70<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 71, detto 4% 64-64<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto 3% 49<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-50. detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 40<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 41, detto 1% 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-16<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 94 — 95. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 91<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 92. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 86-86<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Galic. i węgier. 5% 74 — 74<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto innych krajów koron. 80 — 81. Obl. bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 60 — 61. Pożyczka loter. z r. 1834 248 — 250. Detto z r. 1839 123<sup>1</sup>/<sub>8</sub> — 123<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Detto z r. 1854 105<sup>7</sup>/<sub>8</sub> — 106. Renty Como 13<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 13<sup>3</sup>/<sub>2</sub>. Galic. list. zastawne 4% 76 — 77. Póln. Oblig. Prior. 5% 84 — 84<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Glognickie 5% 80-81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 27<sup>5</sup>/<sub>8</sub> frank. za szt. 116 — 117. Akcyj bank. narodowego 1060 — 1062. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 327 — 327<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 113<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-114. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 256 — 258. Detto póln. kolei — 263<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 327 — 327<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto tow. żegl. parowej 555 — 557. Detto 13. wydania 542 — 544. Detto Lloyda 440 — 445. Peszt. mostu łanuch. 76 — 78. Akcyje mlyna parowego wiedz. 84 — 86. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 23. Detto 2. wydania 36 — 37. Esterhazego losy 40 zlr. 70<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 71. Windischgrätzka losy 23 — 23<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Waldsteina losy 23<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 24. Keglevicha losy 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Ks. Salma losy 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-38<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. St. Genois 38 — 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Palffego losy 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-37<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Clarego 39 — 39<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Amsterdam 2 m. 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Augsburg Uso 106<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. — Bukareszt 31 T. 257. — Konstantynopol 31 T. 461. — Frankfurt 3 m. 105<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. — Hamburg 2 m. 78<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Liwna 2 m. 105<sup>3</sup>/<sub>8</sub> l. — Londyn 3 m. 10.20. t. — Medyolan 2 m. 104<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. — Paryż 2 m. 123<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. — Cesarskich ważnych dukatów agio 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-9<sup>3</sup>/<sub>2</sub>. — Napoleondor 8 — 15. Angielskie Sover. 10 22. — 10 23. Imperyal Ros. 5 28 —.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 18 października.

Oblig. długu państwa 5% 81<sup>15</sup>/<sub>16</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 74; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% 50; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wiedz. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1038. Akcyje kolei póln. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 590. Lloyd 444. Galic. listy zast. w Więdniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomp. 500 zlr. — zlr. Amsterdam 1. 2 m. 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Augsburg 107<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 105<sup>3</sup>/<sub>8</sub> 2 m. Hamburg 78<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 2 m. Liwna — 1. 2 m. Londyn 10 — 22. 2 m. Medyolan 105. Marsylia 123<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Paryż 123<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Bukareszt 257. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 9<sup>3</sup>/<sub>2</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. — 5% niż. austr. obl. indemn. 86; innych krajów koron. 74<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 105<sup>15</sup>/<sub>16</sub>. Pożyczka narodowa 83<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 323<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej 206.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie**

dnia 17. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	331.10	+ 4.7°	82.9	połud.-zach.	sl. pochmurno
2. god. popoł.	331.74	+ 9.5°	59.2	"	sl. pogoda
10. god. wiecz.	332.25	+ 5.2°	74.4	południowy	sl. pochmurno

**T E A T E.**

Dziś: Pięte przedstawienie trzech kartów: „Das Auffinden der Zwerges“ i „Les deux Gens d'armes.“  
Jutro: Opera niem.: „Lukrecya Borgia.“

**KRONIKA.**

— W niektórych miastach Anglii poznają potem dzień 1. października, że gęsi po raz pierwszy wreszcie po ulicach; w Londynie zaś zapowiada ten dzień sprawozdanie o wyborze i potwierdzeniu Szeryfa. Akt potwierdzenia dopełnia jeden z wyższych sędziów w Westminster i podług dawnych układów z koroną niemoże go odmówić, jeśli miasto złożyło poprzednio hołd za dwa włoki ziemi, które otrzymało w lennictwie od korony. Grunta te są już dawno zabudowane i nikt niewie teraz, gdzie się znajdowały. Uroczystość ta odbywa się w następujący sposób: Woźny woła! „Oyez! oyez!“ (po starofrancuzku znaczy „Słuchajcie“ ale wynawia się „O Yes!“). „Wy właściciele pustego gruntu zwanego bagnem w hrabstwie Salop, przystąpcie i złożcie hołd lenniczy!“ Najstarszy Alderman podaje potem dwie małe wiązanki ryżu i rozcina jedną toporem a drugą nożem ogrodniczym. Woźny woła dalej: „Wy właściciele posiadłości, zwanej kuźnią, w parafii St. Clement Danes w hrabstwie Middlesex, przystąpcie i złożcie hołd lennictwa!“ Na to składa Alderman wiązkę podków i gwoździ. Jeden z urzędników sądu zapytuje go: „wiele podków?“ Alderman liczy i odpowiada sześć. „Wiele gwoździ?“ Sześćdziesiąt jeden. „To dobra liczba.“

mówi urzędnik. Mytologia zrobiła z tego, że Szeryfy muszą przed potwierdzeniem składać egzamin, czy umieją liczyć do sześciu. Podczas ceremonii tegorocznej zrobił uwagę sędzia, że zwyczaj ten należy zachowywać; bo chociaż na pozór wydają się czczą formą tylko, ale w istocie łączy się z nimi głębokie pojęcie stosunków własności.

— Od niedawna przebywa w Lyonie pewien wieśniak, Ruffin z nazwiska a rodem z okolicy Meximieux, który na wynalazki swoje nie potrzebuje patentu, gdyż spółzawodnika nie znajduje. Wynachodzi źródła ukryte; sam nie wie, ale jak stąpi nogą na miejsce, gdzie nory podziemne, doznaje gwałtownej drzączki nerwów i trudno mu się ostać.

— Maszyny do szycia zagaściły się teraz bardzo w Londynie. W jednym z zakładów tamtejszych do szycia białiny ustawiono 120 maszyn, co z szybkością 1000 d. 1500 ściegów gładkich i krytych na minutę dostawiają dziennie 35 do 40 tuzinów gotowych kołnierzy. Założka o 20 faldach wychodzi w pół godziny z pod maszyny i pięknie jest uszyta.